

Skubas, Ocean

Skubas prezentuje utwór "Ocean" z płyty "W ogień" (premiera 16 lutego 2024 r.).

To nie mogło nam się udać
Gdy oboje po rozstaniu
Chcieliśmy wypełnić pustkę
Splotem wygłodniałych ramion
Byliśmy jak narkomani
Co próbują się nakarmić
Ale ciągle czują wielki głód
RZUCAMY SIĘ W NOC ROZLEGŁĄ JAK OCEAN
JAK BYŚMY NIC NIE MIELI DO STRACENIA
WIERZYMY, ŻE ŚWIT W OBJĘCIACH NAS ZATRZYMA
I ODEJDZIE STRACH, ŻE JUTRA NIE MA
Gdy przez okno wpadło słońce
I wczorajszy haj się skończył
Pojawiło się pragnienie
By od siebie pójść na odwyk
Byłaś jak amfetamina
Która daje gorzkie dreszcze
Lecz nie można po niej wcale spać
RZUCAMY SIĘ W NOC ROZLEGŁĄ JAK OCEAN
JAK BYŚMY NIC NIE MIELI DO STRACENIA
WIERZYMY, ŻE ŚWIT W OBJĘCIACH NAS ZATRZYMA
I ODEJDZIE STRACH, ŻE JUTRA NIE MA
ŻE JUTRA NIE MA
ŻE JUTRA NIE MA
ŻE JUTRA NIE MA